

ZOFIA WIRASZKA

ur. 1926; Oleksów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, sala sierot w Lublinie, siostry zakonne, potrawy, żywność, wyżywienie

Różnice w wyżywieniu na wsi i w mieście

Ja nie mogłam [tego] bardzo porównywać, bo jak ja mieszkałam na wsi, urodziłam się na wsi, to my żeśmy jedli wszystko to, co żeśmy wytworzyli w gospodarstwie. Mieliśmy swoje mleko, chleb się piekło swój własny, mięso było jak się świniaka zabiło, jajka – to wszystko było swoje – warzywa z ogrodu. Raczej z pożywienia się nic nie kupowało, czasem cukier, sól się kupiło. Słonina była, krasilo się tą słoniną. [Kiedy] przyjechaliśmy [do Lublina] to już były te dwa dania, chociaż te siostry bardzo skromnie gotowały, bo też nie miały z czego. Trochę tam im przywozili jacyś znajomi z majątków, widocznie jakieś też pieniądze miały, ale też swój ogród uprawiały. To było już trochę takie inne, na śniadanie dawali chleb tam z czymś, potem obiad był dwudaniowy, skromny bo skromny, na kolację znowu coś – bardzo skromnie też. Siostry oszczędzały, ale dawały czasem mięso, a tak to tam różne rzeczy, zupy i jakieś tam pierogi, jakieś kasze. Tak, że to było inne trochę wyżywienie. A takiego dobrego wyżywienia, może jak w niektórych domach było, to nigdy nie kosztowałam. Na święta w domu piekło się ciasto, ale to na święta – zjadło się i koniec, a potem to już taka szara rzeczywistość.

Data i miejsce nagrania	2010-05-20, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"